# RYNEK PAPIERNICZY

NIEZALEŻNY ORGAN FACHOWY I PROPAGANDOWY DLA HANDLU I PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO, ARTYK. PISMIENNYCH I URZĄDZEN BIUROWYCH - ZABAWKARSTWA - PRZEMYSŁU I HANDLU TAPECIARSKIEGO ORAZ WSZELKICH GAŁĘZI PRZEMYSŁU PRZERABIAJĄCEGO PAPIER JAK: INTROLIGATORNI - KARTONIARNI ORAZ PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO.

WYDAWCA: BOLESŁAW KAPELA, POZNAŃ. WYCHODZI CO 10 i 25 KAŻDEGO MIESIĄCA

KONTO: Bank Przemysłow. - Poznań | Adres: Rynek Papierniczy, Poznań, Wrocławska 18 Telefon 1826, 1827, 2832 | Konto czekowe: P. K. O. Poznań, 208-680

**Przedpłata:** Prenumerata numeru pod opaską w kraju 2,40 zł kwartalnie; Prenumerata numeru pod opaską zagranicę 3,60 zł kw. **Ogłoszenia:** 1/1 strona 120 zł., 1/2 str. 70 zł., 1/4 str. 40 zł., 1/8 str. 20 zł., 1/16 str. 10 zł., 1/32 str. 5,50 zł. Na stronie tytułowej i w tekscie 100%, na stronie II, III i IV okładki 50% nadwyżki. Dla poszukujących posad 50% opustu. — Rabatu udzielamy przy ogłoszeniach 3 razowych 10%, przy 6-ciu razowych 15%, przy 12-tu razowych 20%, przy ogłoszeniach stałych 25%.

Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przedruk artykułów bez podania źródła i autora wzbroniony

**Nr. 5** **Poznań, dnia 10 marca 1928** **Rok II**

## Refleksje przedtargowe.

Jako organizacja sprzedażna Targi stwarzają i zacieśniają kontakt między produkcją i handlem, wdrażają i ułatwiają sfinalizowanie transakcyj i umów dostawczych. Funkcje te spełniają przez zgromadzenie w jedno miejsce do dyspozycji kupiectwa dużej podaży z najróżnorodniejszych gałęzi wytwórczości polskiej. Kupiec otrzymuje możność rozległych porównań pod względem jakości i cen artykułów jego branży.

Producent zaś, wystawca, w bardzo dużej mierze korzysta ze sposobności osobistego zetknięcia się z liczną klijentelą nietylko faktyczną, ale i — co najważniejsze — z jeszcze liczniejszą klijentelą, krajową i zagraniczną, której pozyskanie w przyszłości jest możliwe.

Takie sprecyzowanie funkcyj Targów pozwala nam określić jako główne ich zadanie koncentrację podaży i popytu w czasie i przestrzeni racjonalizację rozdziału dóbr i towarów. Definacja ta prowadzi do wniosku, że rozwój instytucyi targowych idzie i pójdzie w kierunku stworzenia idealnego miejsca i takiejże możności pokrycia zapotrzebowań handlu w ogóle, a szczególnie też zakupu zagranicznych kupców w Polsce.

Niewątpliwie od czasu ostatnich Targów Poznańskich nastąpiło pewne odprężenie tak naszego własnego, jak i międzynarodowego położenia gospodarczego, jeśli chodz o niektóre relacje ekonomiczne. Z drugiej jednak strony byłoby przedwcześnie mówić o przezwyciężeniu, czy nawet likwidacji ciężkiego kryzysu gospodarczego z jakim borykamy się. W ramach tego artykułu nie miejsce na wykazanie źródeł i przyczyn złego i wskazanie środków ich usunięcia, zwłaszcza, że w ogromnej mierze czynili to i czynią nadal bodaj codziennie powołani publicyści ekonomiczni przy innych okazjach i sposobnościach.

I tak retrospektywne przyjrzenie się kwestji Targów Poznańskich prowadzi do wniosku, że żadne z nich nie odbyły się dotychczas w normalnych warunkach. Tem większem zadowoleniem napawa możność stwierdzenia, że osiągnięto niejeden sukces, i że rozwój ogólny naszej zachodniej imprezy targawej jest niezaprzeczalny.

Rozwój ten idzie w kierunku wyżej wskazanym. Świadczy o tem wymownie wzrost frekencji kupców-nabywców. Nie mamy pod ręką odnośnych liczb konkretnych. Jednak fakt ten jest notaryczny, jak również stały wzrost liczby i sumarycznych kwot, dokonywanych na Targach transakcyj.

Świadectwem tego jest również wzmożone i corocznie większe zainteresowanie Targami ze strony zagranicy, które w pierwszych latach było aż nader skromne.

Wreszcie zaś o wzrastającem znaczeniu gospodarczem poznańskiej imprezy targowej przekonywa wydatny, aczkolwiek stopniowy wzrost liczby wystawców i przestrzeni, zajętych pod eksponaty. Wbrew ciężkim warunkom, zrozumienie faktu, że Targi są odpowiedniem środkiem zwiększenia zbytu w kraju, tudzież wzmożenie ekspansji na zewnątrz, wzrasta stale i obejmuje coraz szersze koła kupców i producentów.

Uzależnienie udziału w Targach od efektu handlowego jednej imprezy jest z gruntu fałszywym postawieniem kwestji. Korzyści lub straty uchwycić się dadzą tylko w perspektywie lat kilku. Dlatego też tradycja targowa gra tak znaną i wielką rolę. Do jej utworzenia przyczynić się musi całe wytwórstwo, chociażby niektóre jego gałęzie posiadały najlepsze organizacje zbytu. Gdy tego dopniemy, będą możliwe ocena i odważenie Targów pod względem prosperacji wytwórstwa i ich działania racjonalizacyjnego.

Przyszłość gospodarcza Rzeczypospolitej w największej mierze uzależnioną jest od koncentracji wszystkich sił produktywnych w kierunku rozszerzenia i pogłębienia rynku zbytu wewnętrznego, między innemi przez racjonalny i prawidłowy eksport, który przez korekturę poziomu cen wpływa jaknajdodatniej na produkcję. Oczywiście łączy się z tem konieczność zawarcia dobrych umów handlowych, jak również ze stanowiska kupieckiego najpilniejszy postulat zmian gruntownych jednostronnego dotąd na rzecz produkcji pojęcia i stosowania zasady celnej, zmian, które oczywiście celowo wprowadzone być mogą tylko stopniowo.

W dążeniu do tak zrozumianej poprawy naszej sytuacji gospodarczej Targi Poznańskie mogą oddać usługi wręcz nieocenione, okazać się środkiem i narzędziem wzmożenia eksportu, który zwiększy intensyfikację całego wytwórstwa. Drog.

## Kompetencja kontrolerów.

(Lustrację winni przeprowadzać Naczelnicy).

Ministerjum skarbu stwierdziło, że nałożony na naczelników urzędów skarbowych obowiązek stałego i ścisłego nadzoru nad przedsiębiorstwami, a w szczególności osobistego sprawdzania świadectw przemysłowych i obrotów — został znacznie zaniedbany i spaczony.

W wielu wypadkach naczelnicy urzędów skarbowych zasadniczy swój obowiązek osobistego wykonywania służby zewnętrznej przelali niewłaściwie prawie w zupełności na kontrolerów handlowych.

Celem przywrócenia prawidłowego biegu spraw w tej dziedzinie, ministerjum skarbu zarządziło, co następuje:

2) naczelnicy urzędów skarbowych obowiązani są w ciągu każdego roku sprawdzić i opisać zasadniczo 40 procent przedsiębiorstw, położonych w powierzonym im okręgu, ze szczególnem uwzględnieniem najpoważniejszych przedsiębiorstw oraz większych ośrodków handlowych;

2) pomocnicy naczelników urzędów skarbowych względnie referenci podatku przemysłowego, obowiązani są sprawdzić dalsze 40 procent ogólnej ilości przedsiębiorstw;

3) kontrolerzy handlowi powołani są do badania wpłat miesięcznych, zbierania informacji i wszelkich wiadomości oraz kontroli na miejscu prawidłowego potrącania i wpłat podatku dochodowego od uposażeń.

Ponadto może naczelnik urzędu powierzyć kontrolerowi dokonanie pewnych czynności w sprawdzonem przez siebie przedsiębiorstwie (zestawienie remanentu towarów, sporządzenie wyciągów i zestawień z ksiąg i zapisków i t. p.) oraz zlecić mu przeprowadzenie lustracji drobniejszych przedsiębiorstw, położonych w mniej ważnych pod względem ekonomicznym miejscowościach. Kontrolerom, obeznanym z zasadami buchalterji, powierzać można również sprawdzanie ksiąg handlowych, o ile czynności te z jakiegokolwiek bądź powodu nie mogą być wykonane przez buchaltera.

Powierzanie kontrolerom handlowym badania zarzutów odwołań, oraz stanu majątkowego przedsiębiorstw, w związku z podaniami płatników o ulgi podatkowe, winno być ograniczone do wyjątkowych wypadków, dotyczących drobnych płatników.

Czynności te odnośnie do przedsiębiorstw poważniejszych wykonywane być winny zasadniczo przez naczelników urzędów, zastępców lub referentów podatku przemysłowego.

## Sądownictwo handlowe.

O nowym dekrecie o ustroju sądów powszechnych.

W nr. 12 Dz. Ust. zostało ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o ustroju sądów powszechnych, obowiązujące od 1 stycznia 1929 r.

W przedmiocie sądownictwa handlowego zostały ustalone następujące normy.

Sądy okręgowe, którym podlegają miejscowości o znaczniejszym ruchu handlowym rozpoczynają w pierwszej instancji sprawy handlowe, wymienione w ustawach, w składzie jednego sędziego okręgowego, który przewodniczy, i dwóch sędziów handlowych.

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu oznaczy sądy okręgowe, w których mają być tworzone wydziały handlowe.

Sędziów handlowych mianuje minister sprawiedliwości na trzy lata, po wysłuchaniu opinji ministra przemysłu i handlu z pośród osób proponowanych przez właściwe izby przemysłowo-handlowe.

Zwolnić sędziów handlowych przed upływem trzechlecia może minister sprawiedliwości, bądź na własne ich żądanie, bądź na podstawie orzeczenia zgromadzenia ogólnego sądu apelacyjnego.

Sędzią handlowym może być ten, kto posiada obywatelstwo polskie, korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich, jest nieskazitelnego charakteru, ukończył lat 30 życia, włada językiem polskim w słowie i piśmie, oraz posiada praktyczną znajomość obrotu handlowego i zwyczajów handlowych.

Przed objęciem obowiązków sędziowie handlowi składają ślubowanie przed prezesem sądu okręgowego.

Obowiązki sędziego handlowego są bezpłatne.

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości określa prawa i obowiązki oraz odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów handlowych, a w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu tryb ich powoływania.

## Poczta odpowiada za zaginione przesyłki.

Bank Handlowy w Warszawie wystąpił przeciwko skarbowi państwa z powództwem o zł 160 tytułem odszkodowania za zaginioną przesyłkę poleconą zleceniową, zawierającą weksel właśnie na tę sumę.

Przedstawiciel prokuratorji generalnej zameldował ekscepcję niedopuszczalności drogi sądowej, powołujące się na 8 p. 3 rozp. min. poczt i telegr.

Sąd oddalił powyższą ekscepcję jako niesłuszną, bowiem w cytowanym przepisie nie jest wyłączone dochodzenie podobnych pretensyj w drodze sądowej oraz zasądził powództwo w całości, orzekając, że poczta jest odpowiedzialna za pełną wartość przesyłek poleconych zleceniowych.

## Jak zaskarżyć orzeczenie Zarząd. Kas Chor.?

Wobec wynikłego sporu w przedmiocie trybu zaskarżania orzeczeń zarządów Kas Chorych pomiędzy Januszem Chrzanowskim a Powiatową Kasą Chorych w Słupcy sąd najwyższy orzekł co następuje:

Spory wynikłe na tle orzeczeń zarządów Kas Chorych, ulegających zaskarżeniu w trybie art. 85 i 106 ust. z dnia 19. 5. 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby do czasu wydania osobnego rozporządzenia o organach sądowych okręgowych urzędów ubezpieczeń, należą do jurysdykcji sądowej.

## Orzecznictwo Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału administracyjnego.

Wystawienie weksli samo przez się nie stanowi odnowienia zobowiązania, dla stwierdzenia bowiem nowacji wymagane jest ustalenie wyraźnej w tym kierunku woli stron.

Z natury swojej weksel nie niweczy istniejącego między wstawcą a pierwotnym wierzycielem stosunku umownego, jeżeli więc weksel wystawiony jest na pokrycie przypadającej od wystawcy należności, nie oznacza to, by strony zamierzały w ten sposób zawiązać nowy stosunek prawno - materjalny, lecz jest tylko dowodem, że chciały one wprowadzić pewien szczególny tryb zapłaty, przy którem istota pierwotnego zobowiązania pozostaje nadal ta sama.

Umowa, na której mocy strona obowiązuje się wykonać i dostarczyć drugiej stronie rzecz ruchomą z własnego materjału, zawiera cechy sprzedaży i pociąga z sobą jej skutki.

Ustawa o urlopach ani żaden inny przepis prawa nie zabraniają, aby w razie rozwiązania umowy o pracę, czas należnego odchodzącemu pracownikowi urlopu nie mógł się mieścić w okresie między dniem wypowiedzenia pracy a dniem ustania stosunku służbowego.

Wierzyciel może skierować egzekucję do rzeczy ruchomej, będącej niepodzielną własnością dłużnika i osób trzecich; wówczas zajęciu ulega rzecz w całości, sprzedaży zaś przymusowej w drodze egzekucji może być poddana tylko część niepodzielna, należąca do dłużnika, o ile na sprzedaż całości nie zgodzą się pozostali współwłaściciele oraz egzekujący wierzyciel.

Dłużnik wekslowy może przeciw wierzycielowi, który nabył weksel drogą indosu po płatności wekslu i upływie terminu do założenia protestu, podnieść zarzuty z prawa cywilnego, jakie ma przeciw bezpośredniemu żyrantowi wierzyciela wekslowego, nie może natomiast podnieść zarzutów tych, jakieby miał przeciw dawniejszym posiadaczom wekslu, który wyzbyli się posiadania wekslu jeszcze jego płatnością.

Zobowiązanie się wspólników którzy ze spółki wystąpili, do niezałożenia przedsiębiorstwa konkurencyjnego nie sprzeciwia się dobrym obyczajom, jeśli zakaz konkurencji jest ograniczony co do czasu i miejsca.

# FABRYKACJA PAPIERU i HURT

## Sortowanie celulozy.

### Sortownik ośrodkowy.

I.

Przy wysokich wymaganiach, jakie dziś do czystości gatunków celulozy się stawia, nabiera kwestja najodpowiedniejszych sortowników szczególnego znaczenia. Na rynku znajduje się szereg sortowników, a chcąc skonstatować, jaki system odpowiada wysokim wymogom najlepiej, trzebaby zbadać poszczególne maszyny względem ich zalet i niedomagań, aby przeprowadzić ich ocenę względem siebie. Nie wolno nam jednak przeoczyć, że przy ocenie poszczególnych maszyn trzeba uwzględnić stosunki, w jakich praktyka operować musi, a stosunki te są w prawie każdym wypadku tak rozbieżne, że zdarza się często, że aparat, który w jednym miejscu nie odpowiada zupełnie oczekiwaniom, oddaje na miejscu innem znakomite usługi.

Rewidując szereg sortowników, które wchodzić mogą w orbitę praktycznego zastosowania, łatwo stwierdzimy, że można je podzielić na dwie wielkie grupy, których poszczególni przedstawiciele są mniej lub więcej spokrewnieni. Stąd wystarczy nasamprzód zwrócić na nie uwagę główną, aby uzyskać orzeczenie.

1) Sortowniki, które siłą odśrodkową rozdzielają materjał, mający zostać sortowany, na płaszczyznę sitową, którą zwykle stanowi blacha zaopatrzona w otwory okrągłe, i

2) sortowniki o obracającym się cylindrze wzgl. poziomych sitach płaskich, zaopatrzonych w długie dokładnie wyżłobione szczeliny, podczas działalności zawsze częściowo pokryte materjałem, który ma być sortowany, a który, różnorodnymi środkami powodowany, przechodzi przez szczeliny sortownicze.

W następnym oznaczamy sobie grupy krótko jako sortownik odśrodkowy i jako rafka. Zanim przystąpimy do bliższego oświetlenia tych dwóch różnych grup sortowników, zajmiemy się kilkoma ogólnymi punktami widzenia, które mają znaczenie dla ocenienia sytuacji.

W ostatnim czasie podwyższoną została wszędzie sprawność fabryk celulozy bardzo znacznie. Rozbudowa przedsiębiorstw nastąpiła przedewszystkiem w tym celu, aby przeprowadzić ekonomiczną gospodarkę ciepła i podwyższyć ich sprawność.

W wielu wypadkach nie przeprowadzono jednak do dziś odpowiedniego rozszerzenia reszty urządzenia, tak że spotykamy nadmiernie obciążone przedsiębiorstwa szczególnie w dziale sortowania miazgi gotowanej na mokro. Często też nie można było rozszerzyć istniejącego urządzenia do sortowania; lecz obojętnie, jakie powody wpływały na to, zaprzeczyć nie można, że takie nadmiernie obciążone urządzenia zawsze wykazywać będą w sortowaniu niedokładności, które ukażą się w pierwszej linji jako celuloza gatunkowo gorsza. Bez wszystkiego nie można połączyć produkcji masowej i wysokich wymogów do jakości produkcji, a jednak oba te warunki są dziś tak ważne, że trzeba znaleść jakiekolwiek rozwiązanie celem ich urzeczywistnienia. Nie na tem miejscu można zbadać wszystkie czynniki, wpływające na wyrób wysokogatunkowego produktu. Przeciwnie trzeba nam uważać, że wszelkie kwestje zasadnicze dotyczące fabrykacji celulozy, jako to odpowiedni wybór drzewa, odpowiednia przeróbka na sucho, korzystny proces gotowania i rzeczowe sortowanie na mokro za pomocą rozwłókniarki, przedsortownika i piasecznika są rozwiązane podług nowoczesnycch wymogów techniki i że wypada nam tu tylko zastanowić się nad kwestją sortowania ostatecznego.

Życzeniu możliwie największej sprawności ilościowej, obok najmniejszego zużycia miejsca czynią najbardziej zadość sortowniki odśrodkowe. Wyrażamy przypuszczenie, że konstrukcja tych aparatów jest

Istnieje od 1900 r. Istnieje od 1900 r.

Spółka Akcyjna

# Chemiczna Fabryka
# Dr. Rattner

Warszawa, ulica Emilji Plater nr. 10

Dostarcza

**Farby graficzne niedoścignionej jakości.**

---

# Franciszek Pyttlik

**Fabryka masy walcowej i walców drukarskich
Skład maszyn i przyborów dla przem. graficznego**

**KATOWICE**

ulica Sienkiewicza 23
Telefon 16-15.

## Urządzenia i Maszyny

wklęsło-drukowe (Tiefdruck)
offsetowe
drukarskie
litograficzne
do linjowania
do fabrykacji torebek
i woreczków

**Własna produkcja** masy walcowej i odlew wałków zapomocą najnowszych maszyn pneumatycznych.

Złoty medal Rzym 1926 r.

Wielki skład maszyn i farb drukarskich.

---

SEMAG

# BACZNOŚĆ!

**WYTWÓRCY
PUDEŁEK i KARTONAŻY!**

Pozwalamy sobie niniejszym zwrócić uwagę P. T. że jedynym naszym upoważnionym Reprezentantem na Rzeczpospolitę Polską jest p. N. Monderer w Krakowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 21 - Telefon 34-45 Skrzynka poczt. 124 - do którego prosimy się dla porady fachowej z całem zaufaniem zwracać.

**Sächsische Cartonnagenmaschinen A.G.
Dresden A - 16**

Saska fabryka nowoczesnych urządzeń dla przeróbki papieru i tektury S. A.

ogólnie znaną. Działają one na zasadzie obracających się śmig. Antekursorzy dzisiejszych sortowników odśrodkowych posiadali bez wyjątku pionowe osie śmigowe. Rozłożenie to było o tyle korzystnem, że rozdział miazgi można było lepiej przeprowadzić, jednak to wielkie niedomaganie, że zapęd za pomocą kół stożkowych i pół skrzyżowanych pasów był bardzo utrudniony. Z szeregu aparatów o osi pionowej okazał się, zdaje się, jako najlepszy Quiller Stab, znajdujący dziś jeszcze zastosowanie w wielu przedsiębiorstwach w ruchu, kiedy to elektryczność umożliwiła pionowy wał śmigowy zapędzać wprost przez bezpośrednio sprzężony motor elektryczny, bez zastosowania kół stożkowych i pasów. Z powodu trudnych warunków zapędu, zastósowano w ostatnim czasie sortownik odśrodkowy o osi poziomej, jednak wszystkie aparaty tego rodzaju cierpią na niedogodność nierównego rozkładu miazgi i stąd wynikającego nieracjonalnego wykorzystania do dyspozycji będącej płaszczyzny sita. Miazga, wpływająca do sita sortownika, powinna zostać, pomimo to, że dąży siłą ciężkości ku dołowi tegoż, rozpostarta przez uderzenia śmig rozdzielczych na całej tegoż płaszczyźnie. Jest to zadanie bardzo trudne do rozwiązania i zawsze tylko przy pomocy wysokich liczb obrotowych. Te wysokie liczby obrotowe są jednak z innych powodów nie zawsze korzystne, ponieważ wymagają wielkich sił zapędowych i działają silnie destruktywnie na sortownik i na miazgę samą. Dziś jeszcze nie posiadamy żadnego sortownika śmigowego o osi poziomej, któryby odnośnie na rozdział miazgi i racjonalne wykorzystanie płaszczyzny sitowej pracował pod każdym względem zadowalniająco.

Zwracając teraz uwagę na sam przebieg sortowania, stwierdzimy, że bijące uderzenia śmigi rzucają płynną masę przeciwko podziurkowanym ścianom sita i przeciskają ją przez otwory tegoż. Podczas procesu tego przejdą naturalnie nasamprzód łatwo płynne cząsteczki przez otwory, a części gęściejsze i grubsze pozostaną w cylindrze. Skutek jest ten, że cząsteczki pozostałe podlegają odwodnieniu, co równoznacznem jest zagęszczeniu. (Sortowniki odśrodkowe oddają miazgę zawsze w stanie więcej płynnym, aniżeli ją otrzymali). Przez stale powtarzający się powyższy przebieg w sicie zgęszczenie staje się coraz to silniejszem, aż do pewnej granicy, przy której sortowanie jest niemożliwem, pomimo to, że miazga zagęszczona jeszcze nie zupełnie została przesortowaną i jeszcze znaczne ilości włókien dobrych zawiera. Sprawność takiego aparatu spada wtenczas bardzo znacznie. Zapobiec temu można przez większe rozcieńczenie miazgi wprowadzonej do aparatu, wzgl. przez doprowadzenie wody natryskowej do cylindra, któraby powodowała, że rozcieńczenie stósowne miazgi utrzyma się na stopie koniecznej. Wynika z tego, że przy sortownikach odśrodkowych można korzystnie wpłynąć na przebieg sortowania, starając się o dostateczne rozcieńczenie miazgi, jednak o wiele trudniej jest ustosunkować jego działalność rozdzielczą tak, aby do dyspozycji będąca płaszczyzna sita została zupełnie wykorzystaną.

Działalność bijących miazgę śmig trzeba uznać za niekorzystną. Miazga doprowadzona zawiera zawsze cząsteczki, jak małe sączki itd., które mogą zostać rozbite przez silne uderzenia śmig, wzgl. przez siłę odbicia na płaszczyznę sita, tak, że poszczególne cząsteczki rozbite będą dostatecznie małe, aby prześlizgnąć się przez otwory sita. Niedomaganiu temu przeciwdziałać można tylko przez zastósowanie rozcieńczenia miazgi w mniejszej mierze, ponieważ w takim wypadku zostaną cząsteczki sęków więcej otoczone miazgą i nie będą wystawione tak silnie na destruktywne działanie mechaniczne, jak w miazdze silnie rozcieńczonej. Jednak jak powyżej wspomnieliśmy, powinno rozcieńczenie miazgi utrzymać się we wskazanych granicach, jeżeli pozostała w cylindrze miazga odpadkowa nie ma zawierać za wiele włókien jeszcze dobrych.

Reasumując powyższe można o sortownikach odśrodkowych powiedzieć, że są wysokosprawne, zajmując małą przestrzeń miejsca, jednak jakość ich sprawności nie jest pierwszorzędną, dalej, że aparaty tego rodzaju zużywają wielkie ilości wody i siły zapędowej. Z drugiej jednak strony są aparaty te bardzo tanie w cenie a w konstrukcji i obsłudze względnie bardzo proste.

Rządkowski.

## Słownik fachowy papiernika.

Back — kadź miażdżarki;
Balken beim deutschen Geschirr — bierwiono u stęporów niemieckich;
Bleichen — bielenie;
Bleicherde — kaolina, ziemia bieląca;
Bleichholländer — miażdżarka bielnicza, bielnik (szmaciarka);
Eintragung der Zellulose in den Höllander — naniesienie celulozy;
Faulbütte — gniłka, gnicie szmat;
Faulkammer — gnilnik, gnilnia, dół gnilny, komora gnilna;
Faulprozes — proces maceryzacji, - moczenia, - gnicia;
Feinsortierung — sortowanie rafinowane;
Feinzeug — miazga rafinowana, drobna;
Feinzeugholländer — miazgowiec, holender rafinacyjny, miazgownik rafinacyjny;
Flügelrad — śmiga;
Geschirr, deutsches — stępory niemieckie;
Holländer — szmaciarka, szmatnik, rozwłókniacz, miażdżarka nożowa, holender, miażdżarka walcowa, razownik;
Holländerkasten — kadź miażdżarki;
Holländerkropf — siodło szmaciarki, przewał rozwłókniacza;
Holländerleere — nabój holendra, wypróżnienie miazgownika;
Holländertrog — kadź miażdżarki;
Holländerwalze — walec holendrowy, - szmaciarki, - rozwłókniacza;
Kochprozess — proces gotowania;
Leimfestigkeit — wytrzymałość kleju;
Nassaufbereitung — sortowanie na mokro;
Nassaufbereitung des gekochten Stoffes — sortowanie gotowanej miazgi na mokro;
Nasskalander — prasownica mokra, kalander mokry;
Nasspresse — prasa pierwsza, prasa mokra;
Nocken beim deutschen Geschirr — nosek u stęporów niemieckich;
Planknotenfanger — rafka płaska;
Schlitzweite — szerokość przewiewu;
Schlitz des Sortiersapparatzylinders — szczelina w cylindrze sortownika;
Schuh — trzewik u stępora, bijak u stępora;
Sortierapparat — sortownik, przebiernik, rozdzielnik;

Sortierschlitz — szczelina sortownicza;
Stampfe — stępa, stępor;
Stampfbottich — kadź do tłuczenia;
Stampfgeschirr — stępa papiernicza, miażdżarka stępowa;
Stampfkalander — magiel stępowy;
Stampfklotz — bitnia;
Stampfloch — otwór stępora;
Stampfschuh — bijak;
Stampftrog — koryto szmatowe;
Stampfwelle — wał stępora;
Stampfwerk — stępy;
Stoff — miazga;
Stofflauf im Knotenfänger — przebieg miazgi w rafce;
Stoffpulsation im Knotenfänger — pulsacja miazgi w rafce;
Trockenaufbereitung — przeróbka na sucho;
Vorsortierer — przedsortownik;
Zellulose — celuloza, błonnik drzewny, włóknik, drzewnik;
Zellulosebrei — papka błonnika, papka drzewnikowa;
Zentrifugalsortierer — sortownik odśrodkowy;
Zerfaserer — rozwłókniarka;

## O pochodzeniu słowa „papa".

Nasze polskie określenie „papa" jako oznaczenie pewnego rodzaju tektury, pochodzi z niemieckiego, i jest taksamo jak określenie „papa", którem dzieci nazywają ojca, z pierwszem spokrewnione. Oba słowa, w niemieckiem „Pappe", wzgl. „Papa" pochodzą z tego samego źródłosłowu. „Papa", jako określenie ojca, pochodzi z najstarszego języka ludzkości i jest modyfikacją wschodniego „baba" (po arabsku „ojciec") oraz spokrewnione z łacińskiem „pappare" — jeść. W włoskiej średniowiecznej łacinie znaczy „pappa" tyle co zupka dziecięca (papka), a średniowysokoniemieckie „pap", „peppe" oznaczają toż samo. Z ostatniego utworzyło się dzisiejsze niemieckie „Pappe", odpowiadające holenderskiemu i angielskiemu „pap" — papka, klajster, które my przejęliśmy jako „papa".

R.

## POLITYKA HANDLOWA.

Norwegja. Z dniem 6 lutego 1928 r. została zniesioną nadwyżka złota na cła norweskie.

Łotwa. Pozycja „papierówka" w łotewskiej celnej taryfie wywozowej otrzymała następującą nową redakcję:

„Papierówka jodłowa, długa do 8,5 stopy i średnicy 4—8 calów na końcu cieńkiem włącznie sążnia sześciennego (6×6×6)".

Jednak stawka 30 lat'ów za kilo pozostała niezmienioną.

Rumunja. Rumuńskie cło wywozowe za drewno iglaste do fabrykacji celulozy, okrąglaki i szczapy, długości do 1.25 m., które wynosiły dotychczas 150 lei za wagon, zniżone zostało rozporządzeniem królewskiem z d. 20. 1. 1928 na 120 lei.

Węgry. Rząd węgierski rozporządził zmiany, dotyczące poboru ceł. Przemysł papierniczy dotyczą pozycje taryfy 338, 495 b 2, i 499, które uległy następującym zmianom:

Poz. taryfy 388.

Cło dla ługu pocelulozowego wynosi tylko 10 procent ogólnej stawki celnej, wynoszącej 25 koron złotych, czyli 2,50 koron zł.

Poz. taryfy 495 b 2.

Taksamo zniżone zostało cło na 10 procent od 18.— koron zł., czyli na 1.80 kor. zł od papy kartonowej, gładzonej po jednej stronie, farbowanej w masie do wyrobu cewek do nici, na mocy poszczególnych warunków, które ustali się rozporządzeniem rządowem i pod kontrolą rządu.

Poz. taryfy 499.

Wyklucza się od zniżki 25 procentowej cła, wynoszącego 75.— kor. zł (18 zł kor. zł) farbowany papier wszelkiego rodzaju, objęty tą pozycją. Cło za papier ten wynosi temsamem 75.— koron złotych.

## WIADOMOŚCI z PRZEDSIĘBIORSTW.

Warszawska fabryka papieru impregnowanego. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie. Kapitał zakładowy wynosi obecnie 30.000 zł podzielonych na 100 udziałów, całkowicie wpłaconych.

## SKRZYNKA ZAPYTAŃ.

Pytanie Nr. 16.

Sortownik odśrodkowy zamiast rafki.

Mam zamiar przepuścić masę mazisto zmieloną do fabrykacji papy szarej z powodu braku rafki przez sortownik odśrodkowy, celem usunięcia większych źdźbieł drewna. Jest to możliwem i nie straci mazisto zmielona masa przez to swych właściwości?

Pytanie Nr. 17.

Środki do czyszczenia sita.

Do czyszczenia sita polecają nam czwórochlorek węgla i trzychloroetylen. Nie działają chemikalja te destruktywnie na sita? Jakie środki nieszkodliwe, a jednak dobrze działające możnaby zastosować u nas?

Lasowanie palonego wapna.

(Odpowiedź na pyt. Nr. 12. w Nr. 3 Rynku Papiern.).

Palone wapno winno zostać zlasowane bezpośrednio przed użyciem. Wapno zlasowane i zamagazynowane nie działa tak jak mleko wapienne, świeżo przyrządzone. Wapno palone powinno być przechowywane, aby nie ucierpiało przez wilgoć, w pomieszczeniach idealnie suchych. Lasowanie małych ilości uskutecznia się ustawiając ponad warnikiem szmat małą kadź drewnianą, z której mleko wapienne przepływa przez bardzo gęsto sito do warnika.

W fabrykach, w których używa się wiele mleka wapiennego, lasuje się wapno i rozpuszcza z wodą na mleko wapienne w bębnach opiętych bardzo gęstem sitem, podobnych do sortowników miazgi u tarła wałkowego. W przyrządzie tym przechodzi wapno użyteczne z bębna do kadzi napełnionej wodą, w której się bęben pomamłu obraca. Piasek, zawarty w wapnie pozostaje w bębnie i usuwa się z niego przez pokrywę umieszczoną w ścianie tegoż.

Gotowanie i bielenie szmat płóciennych.

(Odpowiedź na pyt. Nr. 13. Nr. 3. Rynku Papiern.).

I. Najodpowiedniejszym ługiem do gotowania jest mleko wapienne, którego moc zależną będzie od stopnia zabrudzenia i zawartości smoły przerabianych szmat. Więcej niż 10 procent tlenu wapna nie będzie jednak potrzeba zużyć, zaś do bielenia jest najodpowiedniejszym bielenie chlorowe. Ghl.

II. Jako były kierownik techniczny znanych zakładów polecam gotować następująco 100 kilo: cienkie białe płótno przy 3 atm. ciśnienia = 143 $^0$ C. 3 kg. $Na_2CO_3$ = 4 godziny = 8 % straty;

średniogrube białe płótno, jak wyżej;

grube szare płótno przy 3 atm. ciśnienia = 143 $^0$ C. 12 kg. CaO = 5 godzin = 17 % straty;

grube płótno workowe przy 4 atm. ciśnienia 151 $^0$ C. 20 kg. CaO = 7 godzin = 15 % straty;

półbiałe płótno nie za grube przy 3 atm. ciśnienia = 143 $^0$ C. 3 kg. $Na_2CO_3$ = 4 godziny — 8 % straty;

Gotowanie uskutecznia się się w warniku kulistym zaopatrzonem w płaszcz ochronny i sito. Po uskutecznieniu gotowania zamyka się się parę, spuszcza ług do kadzi odługowej i usuwa resztę pary i ługu za pomocą wentylów i kurków przystępując do mycia ciepłego, przyczem warnik powinien się obracać. Kiedy woda do płókania odchozi bez reakcji alkalicznej zatrzymuje się takową i opróżnia zawartość warnika do zbiornika do sączenia.

Płótno białe traktuje się nie gotowaniem, a maceryzacją. Względem bielenia polecam następujące postępowanie: nowe białe płótno bez chloru za pomocą bielenia na murawie; cienkie białe płótno 3 kg. wapna chlorkowego, zawierającego 35 procent aktywnego chloru i podniesienie temperatury miazgi na 20 $^0$ C. przez przeciąg 3 godzin; płótno półbiałe za pomocą 6 kilo wapna chlorkowego przy 20 $^0$ C. przez 4—5 godzin. Rz.

## WIADOMOŚCI RYNKOWE.

Warszawa. Na rynku papieru obroty ożywione wskutek dużego zapotrzebowania papiernie krajowe pracują na 3 zmiany, w dalszym ciągu przywozi się dużo papieru z zagranicy. Ceny przedstawiają się loco papiernia w złotych następująco za 1 kg.: papier gazetowy rotacyjny — 0.68, gazetowy płaski — 0.92 (ceny netto), drukowy matowy klasa 7 — 0.79, drukowy satynowany 7 — 1.01, piśmienny bezdrzewny klasa 4 — 1.96, drukowy matowy klasa 5 — 1.15, drukowy satynowany klasa 5 — 1.21, piśmienny matowy klasa — 1.04, piśmienny satynowany klasa 6 — 1.10, pakowy szrencowy — 0.69, inne gatunki papieru pakowego — 0.71 (od powyższych cen otrzymują hurtownicy rabat w wysokości od 8 do 10 proc.) (przy papierze piśmiennym bezdrzewnym klasa 4 obowiązuje rabat w wysokości 17.5 proc.). Warunki płatności: kredyt wekslowy do 2 miesięcy przy drobnem zaliczeniu gotówkowem. Od 1 lutego b. roku przemysł papierniczy liczy klijentom tytułem dyskonta od weksli 10 procent rocznie, czyli mniej aniżeli banki. Przy regulowaniu należności gotówką udziela się 3 proc. skonta.



# DETAL ARTYK. PIŚM., SZKOLNYCH i BIUROWYCH

## SPRAWOZDANIE
## z Zebrania Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu, z dnia 5 marca 1928.

O godz. 8-mej zagaja prezes, p. W. Jarosz posiedzenie, przy udziale przeszło 20-tu członków i gości, zarazem przepraszając zebranych, iż na zebraniu dzisiejszym przewodniczyć nie może z powodu chrypki i zaziębienia. Ponieważ wiceprezes, p. Nowak, jest nieobecny, przeto ze zgodą zebrania przewodniczy skarbnik, p. M. Kuliński.

P. Kuliński przedkłada porządek obrad, na który z małą zmianą się zgodzono. Z kolei odczytuje sekretarka, p. Chmielewska, protokóły z 3 ostatnich zebrań, które bez zmian przyjęto.

W sprawie uzupełnienia delegacji do Kuratorjum Okręgu Szkolnego, zapytuje się przewodniczący p. A. Struka, czy gotów jest, przyjąć mandat przewodniczącego komisji. Pan Struk oświadcza, iż od tego się nieuchyli, lecz prosi, by Delegacji wręczono wszelki posiadany materjał, ażeby się w nim mógł rozpatrzyć i stosowie kroki przedsięwziąść. Polecono sekretarce, zwrócić się do b. przewodniczącego Delegacji, o zwrot odnośnego materjału na ręcę prezesa. W tej sprawie przemawiają pp. Pończa, Czosnowski i red. Wojciechowski, z których ostatni podaje interesujące szczegóły z pewnego czasopisma Nauczyc. Szkół Wyższych, w którem autor wykazuje, iż Nauczycielstwo nie powinno zajmować się handlem artyk. szkolnymi, co ubliża godności pedagoga. Pan red. Wojciechowski uważa, iż nauczycieli, uprawiających handel art. szkolnymi, możnaby z dodatnim skutkiem zaskarżyć do Sądu Administracyjnego. P. Kuliński wyraża co do tego pewne wątpliwości, przyrzeka jednak w imieniu zarządu, iż zarząd sprawę tę na najbliższem swem zebraniu rozpatrzy, po zasięgnięciu opinji sfer miarodajnych. —

Obszerniejsza dyskusja wyłoniła się w sprawie Ogólno — Krajowego Cennika papierniczo — galanteryjnego, którego projekt nadesłało nam Koło Papierników przy Stow. Kupców Polskich w Warszawie. Po przemówieniu szeregu mówców w tej doniosłej sprawie, wybrano na wniosek p. Kulińskiego Komisję, w skład której wchodzą: pp. Bartsch T. („Aquila"), Nowakowska M., Grzebieliszewski (Nasz Sklep), Niemojewski B., Pończa M. oraz jako przewodniczący prezes p. Jarosz W.

Członkowie Komisji otrzymają zaproszenie na Zebranie Komisji, celem rozpatrzenia wzgl. uzupełnienia Cennika projektowanego.

W tym celu odbędzie się od dziś za 2 tygodnie specjalne zebranie Stowarzyszenia, tj. 19 marca o godz. 7 i pół, celem wysłuchania wniosków Komisji.

Przewodniczący komunikuje w dalszym ciągu, iż Związek Tow. Kup. proponuje roczną pauszalną składkę w wysokości zł 800.—, na co zebrani pod żadnym warunkiem zgodzić się nie mogą. Uchwalono składkę w dotychczasowej wysokości, tj. 500.—, zł rocznie, i polecono Zarządowi, odnośne pertraktacje ze Zarządem Związku Tow. Kup. przeprowadzić. — Sprawą tą zajmie się skarbnik, p. Kuliński.

Pan Struk porusza sprawę artykułu w „Rynku Papierniczym" którym zdaniem jego, mógłby się czuć dotkniętym prezes Stowarzyszenia. Po przeprowadzeniu dyskusji i wyjaśnieniach, udzielonych przez in-

## Handel papierem.

(Ciąg dalszy).

Kiedy około połowy 15-tego stulecia wynaleziony został druk, czyli tłoczenie z pojedyńczych liter metalowych, które można było dowolnie zestawić i rozkładać, t. z. czcionek drukarskich, nastąpiła wysoka konjunktura dla papiernika i handlarza papieru, Zapotrzebowanie ostatniego i liczba papierni wzrastała z roku na rok. Surowiec, wyłącznie szmaty lniane, stały się artykułem o wielkim popycie. Zbieranie tegoż podlegało często koncesjom, a ostre zakazy wywozowe starały się zapewnić dostateczną ilość surowca papierniom krajowem. Brak surowca i ostre przepisy cechowe przeszkadzały przez długi przeciąg czasu rozwojowi tej gałęzi przemysłu. Kiedy uczeń wyzwolony został na czeladnika, zmuszony bywał złożyć przyrzeczenie, nieomal przysięgę, że wszędzie, gdzie tylko będzie pracował, starać się będzie przestrzegać, aby nic dawnego nie zastępowano nowem. Jeżeli czeladzi cośkolwiek się nie spodobało, opuszczała pracę, strejkowała, często z powodów bardzo znikomych.

Wyrób papieru nie różnił się, pominąwszy powiedziane inowacje, zasadniczo od metody chińskiej. Przesłanka ,warunkująca masowy wyrób papieru, dopiero wtenczas nastąpiła, kiedy na początku wieku 18 wynaleziony został t. zw. holender, czyli miażdżarka nożowa. Podług zapisków starego papiernika dostarczała jedna miażdżarka nożowa w jednym dniu tyle miazgi papierniczej, co ośm otworów stępora w ośmiu dniach. Jednak miażdżarka nie potrzebowała być jeszcze tak sprawną, jak niezadługo potem od niej żądano, kiedy to kadź papiernicza zmuszoną została systematycznie, ale bezpowrotnie ustąpić maszynie papierniczej.

Chcąc określić handel papierem tej epoki, t. j. mniejwięcej do 18-go stulecia, to handel taki istniał, nie istniał jednak kupiec-papiernik, czyli kupiec, który zajmował się wyłącznie handlem papieru. Prócz tego nie opuszczał kupiec ówczesny swych wielorakich towarów, towarzysząc im, wzgl. swoim własnym zaprzęgom od miejsca fabrykacji aż do miejsca konsumcji. Szczególnie kupiec niemiecki, jak dowodzą tego znaki wodne, eksportował towar swój osobiście do Italji, Skandynawji, Francji, Holandji i nawet do Rosji. Szczególnie trudnili się handlem papieru kupcy hurtownicy, dostarczając go głównym centrom handlu, skąd rozchodził się do konsumentów.

O eksporcie i imporcie papieru w czasach ówczesnych nie można mówić w dzisiejszem tego słowa znaczeniu. Niedostateczny zbyt papieru w najbliższej okolicy, powodował „papiernika" często, odstawiać swe towary w okolice odleglejsze, wzgl. poruczyć to

teresowanych, sprawę tę w pomyślny sposób załatwiono.

W wolnych głosach zabiera głos p. Pończa, donosząc, iż pewna fabryka dostarcza wprost do konsumentów, krzywdząc w ten sposób odnośnych hurtowników. Zarząd przyrzekł, zwrócić się do reprezentanta fabryki z interpelacją.

W dalszym ciągu wyraża p. Pończa ponowne życzenie, by wpłynąć na fabrykantów kajetów szkolnych, celem ujednolicenia linjatur kajetów.

Przewodniczący komunikuje, iż 2-go kwietnia odbędzie się Roczne Walne Zebranie Stowarzyszenia, na które członkowie otrzymają osobne zaproszenia.

Na tem porządek obrad wyczerpano. Przewodniczący zamyka zebranie o godz. 10-tej.

## Konkurs na najpiękniejszą wystawę w Łodzi.

Ładne i gustowne wystawy sklepowe przyczyniają się do podniesienia estetycznego wyglądu miasta. To też w całym szeregu miast polskich, jak n. p. w Katowicach, Poznaniu — każdego roku w sezonie gwiazdkowym urządzane są konkursy wystaw. Za najpiękniejszą wystawę jury powołane ze sfer kupieckich i municypalnych wyznacza nagrody. Łódź pod względem estetyki wystaw sklepowych pozostawia niestety wiele do życzenia. Właściciele sklepów niezbyt dbali o to, by witryna nęciła oko przechodnia, przysparzając w ten sposób sklepowi klientów. Z inicjatywą w kierunku pięknego urządzenia wystaw w mieście Łodzi wystąpiło Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 73, wyłaniając pierwszy konkurs na najładniej urządzoną wystawę gwiazdkową. Specjalna komisja z grona kupców-detalistów oraz przemysłowców, przystąpiła do opracowywania warunków konkursu. W konkursie tym mogą wziąć udział wszyscy właściciele sklepów o frontowych oknach wystawowych. Najładniejsze wystawy poszczególnych branż zostaną nagrodzone przez specjalne jury.



handlowi hurtownemu. Drogi, na których produkt osięgał konsumenta, były często nadzwyczajne i bardzo zajmujące. Podług *von Hössle**) istniał w Medjolanie już w r. 1394 skład papieru w bramie Broletto na placu Mercanti; papiernicy lombardyjscy poposiadali własny spichlerz papieru w Wenecji „Fondeco dei Tedeschi" i zbudowali w Toscolano nad jeziorem Garda wielką trafikę papieru w roku 1600.

We większych miastach targowali początkowo hurtownicy obok innych produktów południa także papierem; a od czasu kiedy drukarze rozpoczęli swą sztukę, sprzedawali też papier. Papiernikom w miastach nie trudno było pozbyć się swego wyrobu, zaś papiernicy na prowincji posyłali go wozami posłańczymi do miast, wzgl. uskuteczniali to własnemi podwodami.

Ktokolwiek zajmowałby się wówczas handlem papieru, bez specjalnych wiadomości, i wtenczas już obyć się nie mógł. Jakości początkowo rozróżniano jedynie jako „grube" i „cienkie", później klasyfikowano je podług czystości, gładkości, równości i klejenia. Przytem rozróżniano papier podług rozmiarów, które wahały się pomiędzy 30×45 do 50×75 cm, oraz podług ciężarów i gatunków, tak, że z braku życzonych właściwości już wówczas reklamacje, skargi i oddanie do dyspozycji było na porządku dziennym.

W wieku 18-ym mnożą się wiadomości, że powstają w większych miastach samodzielne handle papieru, posiadające dobrze asortowane sortymenty papieru, często ze składnic fabryk papieru swój rodowód wywodząc. Ci hurtownicy kupują papiernie, wzgl. urządzają, pomimo protestu papierników zasiedziałych, nowe papiernie, co powoduje coraz to większą trudność dostawy potrzebnych surowców i utrudnia częściowo dostawę. Zależność od bliskiego konsumenta dosadnie uwydatnia cytat Jerzego Krysztofa *Kefersteina,* dzierżawcy *Cröllwitz,* z roku 1766 w broszurce tegoż*), w której mówi: „Musicie się starać wyszukać miejsce zbytu dla waszego papieru. Jeśli w pobliżu papierni nie będzie jakiej rezydencji, uniwersytetu, albo osady handlowej, trudno wam przychodzić będzie, towar wasz spieniężyć".

Z małymi wyjątkami, powstały istniejące dziś hurtownie papieru w stuleciu 19-ym. Zwiększona konsumcja papieru, z powodu wzmożonej produkcji i możliwości konsumcji, stworzyła zapotrzebowanie gospodarcze, do których czynność handlu musiała i musi się dziś jeszcze stosować.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Friedr. von Hössle. Geschichte des alten Papierhandwerkes Weyland Heyligen Römischen Reiches. Wieden 1921.

*) Keferstein: Unterricht eines Papiermachers an seine Söhne, diese Kunst betreffend. Lipsk 1766.

## Nauka o klijentach.

Obserwując moją sprzedawaczkę, stwierdzam często, że choć jest dziewczęciem obrotnem i uprzejmem, zna się bardzo mało na odpowiedniem traktowaniu klijenteli. Stąd zdecydowałem się skreślić w krótkich słowach bogate doświadczenia mojej 30-sto letniej praktyki sprzedaży i mojej pannie sprzedawaczce wręczyć takowe do stosowania się podług mych wskazówek. Poniżej podaje najważniejsze typy klijenteli:

K l i j e n t d o k ł a d n y. Kategorja ta, jeżeli jest rodzaju męskiego, nosi zwykle bardzo silne okulary, zaś płeć nadobna uzbrojona jest bez wyjątku w lornjony na długich patykach, przez które obserwuje towar bardzo długo, dokładnie i niedowierzająco. Zasadniczo trzeba się spodziewać, że klijentela tej kategorji przychodzi po kilku dniach, aby towar zamienić na inny. Podług mego doświadczenia trzeba ich traktować z anielską cierpliwością, a mój ś. p. ojciec wręczał im zwykle szkło powiększające. Poleca się nie przeszkadzać takim klijentom w ich natężonej badawczej czynności i w międzyczasie się o nich wogóle nie troszczyć.

K l i j e n t o s z c z ę d n y. W czasie dzisiejszym typ najzwyklejszy. Poznać ich można po tem, że wchodzą do sklepu z pytaniem: „Skąd możliwem jest, że towar, który u pana kosztuje 20,- zł, znajduje się w wystawie X-a za zł 18,-?“ Nie zamieniają oni towaru tak często, jak typ poprzedni, ponieważ gruntowniej i dłużej się namyślają, zanim zakupią. Tej kategorji klijentów nie zaleca się przedkładać od razu towaru najtańszego; owszem klijent oszczędny go nabędzie, ale chce go sobie sam wybrać, aby nabyć uczucia uspokojenia, że mógłby kupić o wiele drożej.

K l i j e n t r a p t o w n y. Poznaje się go po tem, że wchodzi do sklepu z nerwowym wyrazem twarzy. Jeżeli nie znajdzie natychmiast rzeczy poszukiwanej — ucieka i obiecuje przyjść „inny raz“. Do tej kategorji klijentów należą jednak kupujący bardzo przyjemni, którzy nie krytykują, nie usiłują nic utargować i są szczęśliwi, że zakup uskutecznili. W takich wypadkach nie poleca się przedkładać im naraz całej kolekcji, ponieważ trudno im się zdecydować i nie tracić dużo słów.

K l i j e n t n i e z d e c y d o w a n y. Klijenci, należący do tej kategorji mają dużo czasu, więcej, aniżeli kupiec sobie życzy. Wchodząc do sklepu, zwykle sami nie wiedzą, co chcą nabyć, i chcieliby najchętniej, aby im cały skład przedłożono. W takim wypadku winna perswazja sprzedawcy się rozwinąć do najwyższego stopnia. Nie każdy sprzedawca umie obejść się z takimi klijentami, bo musi być równocześnie oratorem i mnemotechnikiem, co jednak w umowie nigdy nie jest zastrzeżone.

K l i j e n t n e r w o w y nie znosi jeżeli zapytać go, zanim mu się towar przedłoży, o życzenie. Wystrzegać się trzeba, obsługując go, zwrócić się do innego klijenta choćby tylko jednem słowem. Uważa się on w takim wypadku za postponowanego i obrażonego. Także i w tym wypadku zalecałoby się, aby sprzedający umiał odgadywać myśli, jednak angażować mnemotechników jest przy dzisiejszych stagnacji nieco za drogo i za ryzykownie. Każdy sprzedający powinien się jednak starać dawać odpowiedzi rzeczowe bez niepotrzebnych słów.

Ten podział klijentów wraz z recepturą ich traktowania wręczyłem mojej pannie sprzedawaczce. Jednak rzecz nie funkcjonuje jeszcze jak powinna. Niedawno zapytała mnie, kiedy pewien klijent nadszedł: „Panie szefie jest to klijent raptowny czy też niezdecydowany?“ — Trudno, sprzedawaczka musi być koniecznie znawczynią ludzi! Screw.

## Kolorowe papiery listowe.

Od szeregu lat istnieją już kolorowe papiery listowe i to nietylko w delikatnym tonie barwy kości słoniowej, o miłem zabarwieniu różowym, jasno-liljowem, zielonawem i zielonem oraz w jaskrawym kolorze czerwonym, zbliżonym do pompejańskiej barwy czerwonej. Gdy pismo na papierach jasnokolorowych również łatwo było czytelne, jak na papierach barwy białej, to na czerwonych papierach listowych pismo niezbyt pochlebnie się prezentowało. Atoli i na białych papierach listowych niejedno pismo raziło oczy, niejedno nawet było słabo czytelne. Trudno, białego atramentu, któryby nie rdzewiały pióra, a był czytelny, nie posiadamy przecież. Są atoli atramenty jeszcze o zabarwieniu niebieskiem, zielonem i fioletowem, które na koloryzowanych papierach miłe wywołują wrażenie. Obecnie, zwłaszcza za granicą, ponownie ujawnia się w najnowszych papierach listowych gust w kierunku używania do korespondencji prywatnej kolorowych atramentów i koloryzowanych papierów listowych. Dlaczegóżby też w czasach, w których dominuje pismo maszynkowe, list eleganckiej i czułej przynajmniej damy nie miał obok charakterystycznej cechy pisma ręcznego odznaczać się kolorem papieru i atramentu! Bardzo wiele wiele listów prywatnych pisanych bywa też w tym celu, by adresatowi ujawnić względnie przypomnieć istotę autora względnie autorki listu, co przy pomocy opowiedniego koloru atramentu względnie papieru oraz charakteru pisma doskonale udać się może. Gust i lubowanie się w pewnych kombinacjach kolorystycznych, kultura wysławiania się, ujawniają się przy tem wybitnie.

Producenci papieru oraz kupcy papiernicy powinni się zainteresować nowopowstałym, nowoczesnym kierunkiem używania papierów koloryzowanych i atramentów kolorowych, ażeby temu niedrogiemu luksusowi służyć, który posiada tę zaletę, że jest rzeczywiście pięknym i niedrogim, a do tego kulturę papierów ożywiającym. Przegl. Graf.





## PRZEGLĄD PATENTOWY.

### Patenty polskie.

15 d. 42. 8088. Adrema Maschinenbauges. m. b. H. Berlin (Niemcy). Maszyna do drukowania adresów lub podobnych napisów. 23. 10. 1926 Pierwsz. 3080, 1925 (Niemcy). Udzielono 30. 11. 1927.

75 c. 25 8007. Teofil Dmoch (Warszawa, Polska). Przyrząd do mazerowania. 11. 6. 1926. Udzielono 12. 11. 1927.

75 d 2 8052. Aleksander Łopacki (Warszawa, Polska). Książka taśmowa. 25. 1. 1926. Udzielono 25. 11. 1927.

42 m. 14 8203. Carl Mauritz Friedrich Friden (Priedmont, California, Stany Zjednoczone Ameryki). Elektryczna klawjaturowa maszyna rachunkowa. 9. 2. 1925. Pierwsz. 18. 2. 1924 (Stany Zjednoczone Ameryki). Udzielono 27. 12. 1927.

70 a 4 8240. Edward D. Feldman (New Jork, N. J., Stany Zjednoczone Ameryki). Ołówek magazynowy z bezpośrednim uzupełnieniem ołówka ze zbiornika. 9. 8. 1926. Udzielono 31. 12. 1927.

### Wzory użytkowe polskie.

Nr. 903 (19. 11. 1927). Instytut Naukowy Organizacji, Warszawa. Płaska kartoteka teczkowa. 14. 9. 1927.

Nr. 904 (19. 11. 1927). Instytut Naukowej Organizacji, Warszawa. Płaska kartoteka rotacyjna. 14. 9. 1927.

Nr. 905 (19. 11. 1927). Instytut Naukowej Organizacji, Warszawa. Płaska kartoteka szafkowa. 14. 9. 1927.

Nr. 907 (19. 11. 1927). Zygmunt Biesiadecki, Sanok. Oprawka do biletu jazdy. 22. 9. 1927.

Nr. 909 (19. 11. 1927) Eugenjusz Jarosiewicz, Warszawa. Zwitek papierowy zastępujący kołeczek do opakowań. 25. 10. 1927.

Nr. 923 (6. 12. 1927) Józef Sidor, Poznań. Mapa plastyczna. 12. 7. 1927.

Nr. 945 (32. 12. 1927). Samuel Feigenbaum, Warszawa. Przyrząd do temperowania ołówków. 22. 11. 1927.

Nr. 957. (16. 1. 1928). Lipmann Dobrzyński, Warszawa. Ramka do powielacza. 9. 8. 1927.

## WIADOMOŚCI z PRZEDSIĘBIORSTW.

Głębicka i Tomaszewika handel towarami piśmiennymi Warszawa. Na mocy aktu notarjalnego spółkę rozwiązano. Firma przeszła na własność Władysławy Tomaszewskiej.

St. Majewski i Ska w Warszawie Tow. Akcyjne. Stanisław Mańkowski i Antoni Klepadło z zarządu wystąpili. Mieczysławowi Sosińskiemu i Mieczysławowi Kosickiemu, obydwom z Pruszkowa, udzielono łącznej prokury.

# GRAFIKA i POKREWNE ZAWODY

## Sprawozdanie
### Dyrekcji Szkoły Przemysłu Graficznego oraz dokształcającej szkoły graficznej w Warszawie
za rok szkolny 1926—27.

Organizacja Zakładu.

Nauka w zakładzie obejmuje następujące dwie odrębne szkoły:

1. Szkołę Przemysłu Graficznego, zorganizowaną z początkiem 1926—27 r. i otwartą w dniu 21 września 1926 r., a mającą na celu teoretyczne i praktyczne przygotowanie pracowników dla potrzeb przemysłu graficznego w zakresie: drukarstwa, litografji i fotochemigrafji.

Zadanie powyższe Szkoła opiera przedewszystkiem na celowo zorganizowanej pracy uczniów w odpowiednio wyposażonych w pomoce naukowe pracowniach.

Nauka w Szkole obejmuje kurs 3-letni. Przed uzyskaniem świadectwa ukończenia Szkoły uczniowie obowiązani są do odbycia jednorocznej praktyki w zakładach przemysłowych graficznych.

Do Szkoły Przemysłu Graficznego przyjmowani są uczniowie należycie rozwinięci fizycznie i umysłowo w wieku od 14 do 16 lat, na podstawie świadectwa ukończenia conajmniej 6-ciu oddziałów Szkoły Powszechnej, względnie 3 klas średniej szkoły ogólnokształcącej oraz na podstawie obowiązującego wszystkich nowowstępujących egzaminu sprawdzającego z polskiego, arytmetyki i rysunków odręcznych w zakresie 6-ciu oddziałów Szkoły Powszechnej.

Rok szkolny obejmuje okres czasu od 1. września do 1. lipca. Plan nauki przewiduje 46 godzin tygodniowo nauki teorji i zajęć praktycznych w odpowiednich pracowniach szkolnych, przyczem, ze względu na konieczność wdrożenia ucznia do intesywej pracy warsztatowej w ciągu pełnych 46 godzin tygodniowo, — ostatni okres roku szkolnego, a mianowicie czerwiec przeznacza się wyłącznie na codzienną pracę warsztatową. —

2. Dokształcającą Szkołę Graficzną o kursie 4 letnim, przeznaczoną dla młodzieży odbywającej praktykę w przemysłowych zakładach graficznych, a mającą na celu uzupełnianie odbywanej w powyższy sposób praktyki wiadomościami teoretycznemi, jak również pogłębienie i rozszerzenie praktyki przez przerobienie w Szkole uzupełniających ćwiczeń praktycznych z zakresu obranego fachu.

Nauka w Szkole odbywa się w godzinach wieczornych, od godziny 18,30 do 21-szej.

Plan nauki przewiduje 12 godzin tygodniowo zajęć dla każdej klasy.

Rok szkolny trwa od września do końca czerwca.

Od kandydatów wstępujących do klasy 1-szej wymagane jest świadectwo ukończenia conajmniej 5-ciu oddziałów Szkoły Powszechnej i wykazanie się dowodem odbywania praktyki w zakładzie przemysłowym.

Po ukończeniu całkowitego kursu Szkoły uczniowie otrzymują świadectwo będące dowodem wypełnienia przez nich obowiązku szkolnego i uprawniają-

ce ich do uzyskania świadectwa wyzwolenia, po złożeniu przed Urzędem Starszych Zgromadzenia egzaminu na towarzysza sztuki drukarskiej.

## Kursy dla drukarzy.

Kursy dla drukarzy. Staraniem poznańskiego towarzystwa kursów technicznych, oddział Bydgoski, dnia 1 grudnia u. r. otwarto przy Państwowej Szkole Przemysłowej w Bydgoszczy kursy dla pracowników przemysłu drukarskiego i pokrewnych z nim zawodów. Kursy te mają na celu podjęcie poziomu estetycznego u pracownika przemysłu graficznego i zapoznania ich drogą wykładów, pokazów i zajęć praktycznych z podstawami współczesnych technik tego przemysłu. Kurs obejmuje następujące przedmioty: Wykłady teoretyczne, traktujące o historji drukarstwa, sztuce graficznej, począwszy od drzeworytu i miedziorytu aż do reprodukcji sposobami fotomechanicznemi, o litografji, fotochemigrafji, technice drukarstwa (druk wysoki, płaski i głęboki), o farbach drukarskich i t. p. 4 godziny tygodniowo. Rysunek zawodowy w zastosowaniu do potrzeb składaczy, litografów i fotochemigrafów z pokazami na wykładach różnorodnych technik reprodukcji, 2 godziny tygodniowo. Pokazy praktyczne, podlegające na gotowaniu pokostów drukarskich, przygotowanie masy walcowej żelatynowej, odlewaniu walców i druku głębokich grawiur artystycznych i fotograwiur z płyt płaskich. 2 godziny tygodniowo. Wykłady i zajęcia praktyczne odbywają się w godzinach wieczornych od godziny 18 do 21, trzy razy tygodniowo. Kurs nauki trwa od 6 do 7 miesięcy.

## Nasz materjał czcionkowy.

Aby nasz materjał czcionkowy dokładnie poznać, trzeba zaznajomić się z podstawowemi zasadami chemji. Z powodu, że istnieje w materji tej zupełna nieświadomość, podajemy poniżej w krótkich słowach to, co drukarz o chemji metalów czcionkowych wiedzieć powinien.

Chemja jest nauką o materji. Każdą materję można zmierzyć podług wagi, objętości i podług innych jej właściwości. O każdem ciele możemy powiedzieć, że waży ono tyle a tyle, posiada taką a taką objętość w przestrzeni, wykazuje taką lub inną postać. Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa w kwestji materji, bo obojętnie, czy kawałek ołowiu będzie mały czy wielki — zawsze będzie on ołowiem. Pomimo to stosuje się pojęcia ciężki i lekki także na materję, i wyraża tem pojęciem właściwość materji, przy której porównuje się wagę z objętością czyli pojemnością. W chemji nazywamy tę właściwość materji jej gęstością czyli wagą specyficzną. Jako podstawa tych porównań służy jeden sześcienny centymetr wody, który waży przy temperaturze 4° C dokładnie 1 g. Ciężar ten, odniesiony na zupełnie tak wielkie sześciany innych materyj, pokazuje nam ciężar tychże. Woda jest zawsze 1.o, ołów n. p. wykazuje w odniesieniu do wody ciężar 11.3 obojętnie gdzie dobyty i w jaki sposób przerobiony. Chemja naucza dalej, że każdą materję można rozłożyć w jej składniki zasadnicze, w pierwiastki chemiczne. Najmniejsze cząsteczki takiego pierwiastka chemicznego, które można jeszcze z sobą łączyć, a

które są równej natury przy pierwiastkach tychsamych, zaś przy różnych pierwiastkach różne właściwości wykazują, nazywamy atomami.*) Także i dla atomów ustalono ciężar, odnosząc go do 1 atomu wodoru, równego 1. Z powodu jednak, że wodor łączy się bezpośrednio bardzo trudno z innymi pierwiastkami, a większość ich łatwo się łączy z tlenem (ciężar atomowy = 16) mówimy, że 1/16 atomu tlenu równa się 1. Napotykając w następnym opracowaniu liczby takich ciężarów, będziemy mogli łatwo ich wartość określić. Prócz tego posluguje się chemja pewnymi znakami, symbolami, które jako pozostałość po alchemistach, oznaczają każdą materję. Nas interesujące są: ołów = Pb (łac. plumbum) antymon = St (łacińskie stibium) cyna = Sn (łac. stannum), miedź = Cu (łac. cuprum), cynk = Zn (łac. zincum).

Celem uzupełnienia naszych, dla następujących oddziałów koniecznych chemicznych wiadomości, musimy uwagę zwrócić na eutektikum. Każdy metal ma inny, sobie właściwy punkt topliwości. Stapiając dwa kruszce o różnym stopniu topliwości z sobą, zmienia się stosownie do zastosowanych ilości też punkt topliwości. Najniższy punkt topliwości wzgl. stężenia, stwierdzony za pomocą naukowych badań, przy którym się wszystkie części aliażu równomiernie łączą, nazywa się punktem eutektycznym.

## Metale.

Najglówniejszymi składnikami naszego materjału czcionkowego, maszynkowego i stereotypijnego jest ołów, antynom i cyna.

Ołów jest metalem miękkim, szaroniebieskawym, o silnym połysku, o ciężarze specyficznym 11.3. Ciężar atomowy ołowiu wynosi 207.10, punkt topliwości 327 $^{0}$. Dobywa się go w Stanach Zjednoczonych Ameryki i w Meksyku, ale także Europa posiada znaczne kopalnie ołowiu w Belgji, Niemczech, Francji, Grecji i Wielkiej Brytanji. Prócz tego w Polsce, Austrji, Hiszpanji i Czechosłowacji. Najsławniejsza europejska kopalnia ołowiu jest Bleiberg koło Villach w Karyntji.

Ołowiu rodzimego nie napotykamy nigdy, lecz zawsze w połączeniu z innemi metalami, które to połączenie nazywamy galeną i rudą ołowianą. Zanieczyszczenia winny być usunięte, co się uskutecznia za pomocą metody prażenia wzgl. prażenia, połączonego z redukcją, przyczem wdmuchuje się powietrze, lub za pomocą strącania w piecu płomiennym albo szybowym. W taki sposób uzyskany ołów hutniczy zawiera jeszcze arsen, antymon i srebro, które to metale usuwa się z niego za pomocą rafinacji (przetopienia). Ołów czysty czyli ołów miękki jest na świeżo ciętej płaszczyźnie szaroniebieskawy, o silnym połysku, który jednak już po kilku minutach zachodzi, ponieważ ołów utlenia się na powietrzu natychmiast. Jest on rozciągliwy i kowalny, odciski paznogci są na nim bezpośrednio widoczne, odfarbowuje i staje się, ogrzany blisko do punktu topliwości tak kruchy, że łamie się bardzo łatwo pod uderzeniami młotka.

Ołów i związki ołowiowe, rozpuszczalne są silnemi truciznami, stąd trzeba przy przeróbce tego metalu stosować środki ostrożności. Stopiony z innemi metalami traci nieco swej działalności trującej, pomimoto występują często zatrucia ołowiem u drukarzy i odlewaczy śrutu.

*) Atomy są podług najnowszych badań Nils Bohr'a podzielne, a składają się z jądra pierwiastka helium i nie posiadających substancji „ujemnych elektronów.

Dalszym składnikiem metalu czcionkowego jest antymon. Jest to metal, spokrewniony z arsenem, połączony zwykle z siarką. Stąd nazwa siarczek antymonu. Z połączenia tego dobywa się antymon przez prażenie z następującą redukcją albo przez stop z żelazem wzgl. metodą elektrolityczną. Metal ten jest biały jak cyna, krysztaliczno-listkowaty, łatwo dający się sproszkować i bardzo kruchy. Jego ciężar specyficzny wynosi 6.5, ciężar atomowy 121.8, zaś punkt topliwości znajduje się przy 625 $^{0}$ C. Głównymi producentami antymonu są Chiny, Boliwja i Algier. Największe zastosowanie znajduje antymon w aliażach, a jest on z powodu swej kruchości i wyśmienitych właściwości łączenia się i stapiania jako dodatek do zahartowania ołowiu bardzo dobrze się nadający.

Aby jednak usunąć kruchość, która nie jest pożądaną dla czcionek, dodajemy jako trzeci metał cynę. Jako metalu nie napotykamy cyny w stanie rodzimym, ale zawsze jako rudę cynową, przedewszystkiem jako kasyteryt (kruszcz cynowy). Kasyteryt znajduje się rozsiany w innych skalinach, i bywa zebrany przez spławianie sproszkowanych rud surowych. Cyna osiada, z powodu swego wysokiego ciężaru specyficznego przed wszystkiemi innemi materjałami. Redukcja za pomocą węgla dostarcza znany biały metal, który zachowuje połysk swój na powietrzu i pod wodą bardzo długo, skąd jego zastosowanie do wyrobu różnego rodzaju naczyń. Stop cyny z ołowiem wydaje metal bardzo łatwo się topiący, znany jako lut łatwotopliwy. Metał czcionk. staje się przez dodatek cyny łatwiej spływającym i wiśnym. Czysta cyna jest srebrnobiała, błyszcząca, bardzo miękka i ciągliwa, a posiada ciężar specyficzny 7,28 i ciężar atomowy 118.7. Punkt topliwości cyny położony jest przy 230 $^{0}$ C. Przy gięciu wydaje cyna samoistny zgrzytający szmer, znany pod określeniem skwirk cyny. Cynę dobywa się na całym świecie, a najwięcej znaną jest cyna z wyspy Banka należącej do brytyjskiej kolonji New Sud Wales. Znachodzi się tam kruszec ten luźno w piasku. Cyna Banka uchodzi za najlepszą.

W bardzo małych ilościach dodaje się do metalu czcionkowego miedzi, którą napotykamy rodzimą oraz połączoną z innymi metalami. Chemicznie czysta miedź jest jasnoczerwona, bardzo miękka i ciągliwa. Miedź lana i elektrolityczna posiada strukturę krysztaliczną, staje się jednak po walcowaniu drobnoziarnistą, przyczem jest prawie tak ciągliwą, jak złoto i srebro. Ciężar specyficzny miedzi wynosi 8.9, ciężar atomowy 63.57, zaś względnie wysoki stopień topliwości w odniesieniu do metali poprzednich, wynosi 1083 $^{0}$ C.

Temsamem wyszczególniliśmy najistotniejsze składniki naszego metalu czcionkowego podług zasad naukowych, tak, że można je będzie, odnośnie ich właściwości z większem zrozumieniem traktować.

Rządkowski.

## Wystawa Sztuki Graficznej w Monachjum.

W grudniu r. ub. w miejskiej hali artystycznej urządzono wystawę sztuki graficznej, jako „międzynarodowy przegląd nowoczesnej reklamy". Z okazji tej wystawy znajdujemy w „Zeitschrift für Bildende Kunst" następujące uwagi: Sztuka reklamowa jest dzisiaj jednym z najtrudniejszych problemów do rozwiązania i w tym celu artysta, kupiec i przemysłowiec powinni współdziałać. Zapomniano, że sztuka reklamy przy architekturze celowej jest dziś prawdziwie sztuką ogólną, że ona musi zaspokajać szeroką publiczność, więcej niż wszelkie muzea, teatry, wystawy. Czasy minęły, gdy plakat był oryginalnem indywidualnem dziełem artysty. Dziś Francja stoi na wyżynie w swej sztuce plakatowej, Anglja wyraża zbyt mało nowożytnych prądów, Rosja przemawia w plakatach więcej treścią jak formą i mimo wielkiej barwności, brak tym drukom wyrazu artystycznego. Holandja i Danja wykazują w reklamie siłę barwną przy braku nowoczesnych pomysłów. Węgry, Czechosłowacja i Polska, podlegają silnym wpływom sztuki ludowej.

## NOWOŚCI.

### Powódź przekładów w Italji.

Bolączka nadmiaru przekładów z literatur obcych, którą u nas już poddano rozważaniom na łamach prasy, a czego odgłosy znalazły się i w naszym „Przeglądzie Księgarskim", trapi również inne kraje. Świeżo rzymski „Il Messagero" zabrał głos w tej sprawie w artykule „I fenomeni della produttività libaria" (29 stycznia 1928 r.).

Okazuje się, iż pewne zjawiska powojenne wspólne są dla całego szeregu krajów.

W y d a w n i c t w o  g a z e t y  „D a i l y  M a i l", własność lorda Rothermere, zdołało w ciągu roku codzienny nakład podwyższyć z 1.725.428 na 1.875.428 egzemplarzy, a więc o przeszło 150 tysięcy egzemplarzy codziennie więcej, nie wliczając do tego wymiennych i gratisowych oraz niesprzedanych egzemplarzy. Jeszcze większe stosunkowe powodzenie miało wydawnictwo gazety politycznej „Daily Express", własność lorda Bearerbrook, które w tym samem czasie nakład codzienny, faktycznie sprzedany zdołało podwyższyć z 975.867 na 1.152.151, a więc o przeszło 175.000 codziennie rozsprzedanych egzemplarzy!

Czy i kiedyś my w Polsce takiemi nakładami gazet poszczycić się będziemy mogli?

N o r w e g j a. Norweska taryfa drukarska nie zawiera żadnych szczególnych rozporządzeń w sprawie maszynek do składania systemu M o n o t y p e. Wprowadzenie maszynki takiej spowodowało skargę w Sądzie powiatowym, który orzekł, że pracownik przy tastaturze jakoteż i składacz uważani być powinni za składaczy maszynkowych w myśl taryfy.

D r u k a r z  d o k t o r e m  m e d y c y n y. W tych dniach absolwował drukarz Aleksander **T o m c z a k** z Flensburgu egzamin medycyny przy uniwersytecie Kilońskim z stopniem „dobry". P. Tomczak, który wyuczył się sztuki drukarskiej, był czynnym jako pomoc-

nik i zdał jako autodydakt maturę, studjował, kiedy był uczniem i pomocnikiem. Dalsze studja odbył on przy uniwersytetach w Monachjum, Kilonji i Wiedniu, pracując podczas wakacji jako drukarz. — Gratulationes imo ex corde! Red.

Zamach dynamitowy na wydawnictwo gazety. Z Ameryki nadchodzi wieść, że w nocy Sylwestrowej wysadzono za pomocą dynamitu trzypiętrowy gmach w powietrze, należący się wydawnictwu gazety „Lerauton Sun" w Lerauton w stanie półn.-ameryk. Pensylwanji. Powodem zamachu ma być zemsta.

Przekłady dzieł Mickiewicza na język hebrajski. Literat żydowski Kohn ogłosił wypracowanie w przedmiocie tłomaczeń dzieł Mickiewicza na język hebrajski. Najwięcej przetłomaczono na język hebrajski utwor „Farys"; pierwszego tłomaczenia dokonał słynny historyk i polityk Klaczko, ostatniego poeta żydowski Lichtenbaum w Palestynie. Utwór „Powrót taty" przetłomaczono na język hebrajski dwukrotnie, w latach 1877 i 1878 roku z okazji obchodu uczczenia Mickiewicza.

Przemysł graficzny w Chile. Republika chileńska w południowej Ameryce posiada, podług najnowszej statystyki przemysłowej, trzy fabryki torebek, dziesięć kartoniarni, 15 zakładów litograficznych i około 155 drukarń. Dzienników wychodzi tamże 101, tygodników 218, innych pism perjodycznych, włącznie miesięczników 456, czyli razem 775 pism perjodycznych.

Wyższa uczelnia techniczno-graficzna w Dreźnie. Drezdeńska prasa codzienna omawia otworzenie wyższej uczelni techniczno-graficznej, któraby obejmowała cały przemysł graficzny, litografję, chemigrafję, fotografję reprodukcyjną, rysownictwo graficzne, drzeworytnictwo i introligatorstwo. W planie tym przebija rywalizacja Drezna względem Lipska, ale przeprowadzenie planu tego napotka na trudności natury finansowej, związane z utworzeniem i utrzymaniem takiej uczelni, bo ogólne położenie gospodarcze nie zezwala na poniesienie tych kosztów. Gdyby dotychczasowe możliwości kształcenia się w przemyśle graficznym okazać się miały niewystarczającemi, trzebaby przedewszystkiem pomyśleć o rozbudowaniu istniejących już uczelni.

Nadmiar składaczy maszynkowych w Berlinie. W Berlinie jest podaż składaczy maszynkowych i stereotyperów większa aniżeli popyt. Liczba bezrobotnych pracowników tego rodzaju zwiększyła się w stosunku do ubiegłego lata podwójnie.

Analfabetyzm w Hiszpanji przeszkodą rozwoju przemysłu graficznego i księgarskiego. Według ostatniego spisu znajduje się w Hiszpanji na ogólnę liczbę, ludności, wynoszącej 21 miljonów, przeszło 11 miljonów analfabetów, tak dzieci jak dorosłych. Wskutek tego zjawiska zrozumiałem jest, że produkcja książek w Hiszpanji jest stosunkowo nieznaczna. Także sprzedaż gazet kuleje w Hiszpanji; według ostatnich danych statystycznych sprzedaje się na całem obszarze Hiszpanji dziennie przeciętnie 1.200.000 egzemplarzy gazet, co na 21 miljonów ludności nie jest chyba radosnem zjawiskiem.



## NOWE WYDAWNICTWA.

„Technika Graficzna" Nr. 10, październik 1927. Zeszyt zawiera następujące prace: Oprawa książki w historji, ciąg dalszy. Uczeń i obowiązki wobec niego, ciąg dalszy. Kilka słów o maszynie pospiesznej. Początki dziennikarstwa polskiego. Jak umieszczać ilustracje w tekście. Rozmaitości dla świata drukarskiego. O farbach w introligatorstwie. Powszechna Wystawa Krajowa w 1929 roku. Nr. 11, listopad 1927: Zawiadomienie o otwarciu polskiej wystawy graficznej w Poznaniu 27 listopada b. r. Spis wystawców Polskiej Wystawy Graficznej w Poznaniu. Sztuka graficzna, odczyt M. Ziółkowskiego na otwarcie Polskiej Wystawy Graficznej w Poznaniu dnia 27. listopada b. r. Książka i jej poprzednicy. Klasy graficzne w Poznaniu. Uczeń i obowiązki wobec niego, ciąg dalszy. To i owo z pracy linotypisty. Ostatni egzamin mistrzowski w drukarstwie. Z praktyki, dla praktyki. Przegląd czasopism i dzieł fachowych. O farbach w ogólności. Reklama nowoczesna.

Wiadomości Graficzne. Nr. 21 listopad 1927. W zeszycie powyższym wśród różnych wiadomości, zwraca uwagę artykuł pod tytułem: Technika drukarska, odczyt p. Hölme, wygłoszony w Paryżu na X. Międzynarodowym Zjeździe Drukarzy.

## SKRZYNKA DO LISTÓW.

Odpowiedzi.

Pytanie Nr. 6.

Nierówne pokrycie na torebkach celulozowych.

Plamy w płaszczyznach zielonych pochodzą od wody do zwilżania, która powodowała takowe w nocno zielonej farbie. Przy farbie zielonej trzeba było pracować z wodą w mniejszej ilości. Farba ta jest, aby uzyskać dobre pokrycie — utartą bardzo wiotko, a przez zastosowanie oleju mineralnego jako środka rozcieńczającego stała się ona bardzo czułą. Papier jest jednokrotnie gładzony, biały papier celulozowy, mniejwięcej 50 g/qm., przy którym offsecie są zawsze trudności na stronie gładzonej. Przez dodatek wielkich ilości sykatywu i oleji mineralnych nabywa farba wysoki stopień czułości, który reaguje później nadzwyczajnie na wodę do zwilżania. Jednak wykonanie torebek, temwięcej, że chodzi tu o artykuł masowy nie jest takie, aby można takowe stawić do dyspozycji, podług naszego zdania winien klijent z małym opustem, torebki odebrać.

## PRZEGLĄD PATENTÓW.

### Patenty polskie.

15 d 54 8081. Edward Rothmann (Drezno, Niemcy). Mechanizm napędowy tygla w prasach drukarskich tyglowych. 13. 11. 1926. Pierwsz. 17. 11. 1925 (Niemcy). Udzielono 29. 11. 1927.

15 d 38 8141. Richard Cobden Rogers (Londyn, Wielka Brytanja). Arkusz szablonowy do rotacyjnych maszyn do kopjowania. 19. 5. 1925. Udzielono 15. 12. 1927.

15 h 5 8127. George Moore Bethell (Melbourne, Austrja). Maszyna do drukowania i wydawania biletów. 26. 10. 1925. Pierwsz. 30. 10. 1924. (Wielka Brytanja). Udzielono 10. 12. 1927.

30 g 6 8209. Fabrik Pharmaceutischer Präparate Karl Engelhard (Frankfurt n. M., Niemcy). Sposób wykonania napisów etykietowych na tubkach metalowych. 26. 10. 1926. Pierwsz. 23. 11. 1925. (Niemcy). Udzielono 27. 12. 1927.

54a 3 8187. Firma Johann Carl Müller (Drezno, Niemcy). Napęd wałków doprowadzających przy samoczynnych maszynach drukarskich i tłoczarkach. 13. 11. 1926. Pierwsz. 4. 12. 1925. (Niemcy). Udzielono 20. 12. 1927.

## WIADOMOŚCI z PRZEDSIĘBIORSTW.

Spółka Akcyjna Wydawniczo-Drukarska „Praca". Na mocy uchwały nadzwyczajnego walnego zebrania z dnia 31-go grudnia 1927 roku, podwyższyła kapitał akcyjny spółki z 51.000 zł na 100.000 złotych drogą dodatkowej subskrypcji.

Verlagsanstalt Kirsch & Müller, Spółka z o. o., oddział w Katowicach. Zakład główny znajduje się w Bytomiu, po stronie niemieckiej Śląska. Zawiadowcy Alfred Kirsch i Kurt Müller ustąpili, a w miejsce ich wstąpili Alfred Lillie i Jerzy Warkuss z Bytomia. Prokurę mają Jan Schodewalt i Edward Honoła w Bytomiu.

Księgarnia i Drukarnia Katolicka, Spółka z o. o., Katowice. Sąd powiatowy w Katowi-

cach donosi, że spółka została rozwiązana. Likwidatorami są: ks. senator Brandys w Michałkowicach i dyrektor Walenty Madajewski w Katowicach.

Drukarnia Polska. Tow. Akc. Poznań. Kapitał Akcyjny 615.000 zł rezerwy 399.856 zł. Czysty zysk 67.459 zł. Dywidenda 55.350 zł t. j. 9 procent.

Poliglot. Spółka z ogr. odp. Warszawa, ul. Róż 9. Celem spółki jest prowadzenie księgarni i drukarni oraz sprzedaż czasopism. Kapitał zakładowy 20.000 zł, podzielony na 20 udziałów. Zarządcami są Teodor Will w Warszawie, Rudolf Cunit w Bielsku.

Za Swabodu. Sp. z. o. odp. w Warszawie. Drukarnia i wydawnictwo pisma. Aleksander Goldberg z Zarządu wystąpił, zarządca Michał Arcybaszew zmarł, na zarządcę wybrany został Aleksander Świticz z Warszawy i Andrzej Fiodorow z Warszawy.

Polskie Lekarskie Towarzystwo Wydawnicze. Sp. z ogr. odp. Warszawa, Elektoralna 18. Celem spółki jest prowadzenie wydawnictw prasy lekarskiej i pokrewnej. Kapitał zakładowy 5000 zł. Zarządcami są Jerzy Bujalski i Jerzy Strowski, obaj z Warszawy.

„Zakłady Chemjograficzne", sp. z ogr. odp. Poznań. Kapitał zakładowy wynosi 20 tys. zł. Kierownikami spółki są: inż. Adam Bielawski i emer. pułkownik W. P. Piotr Zaremba z Poznania. Czynności prawne zawierają i podpisy uskuteczniają dwaj kierownicy lub jeden kierownik i prokurent.

„Lutherverlag", sp. z ogr. odp. Poznań. Kapitał zakładowy wynosi 20 tys. zł. Kierownikiem jest pastor Richard Kammel z Poznania.

Tow. Farba sp. z o. o. została rozwiązana. Likwidatorem jest dr. Karol Rattner.

Pigment fabryka farb druk., przestemplowuje w przeciągu 6 tygodni dawne akcje na nowe nom. wart. 13 zł w biurze Warszawa, Sienkiewicza 4.

Drukarnia Techniczna, sp. akc. Od 1 bm. wymienia bezpłatnie akcje markowe w stosunku jedna nowa, w siedzibie zarz., Warszawa, ul. Czackiego 5.

Polska Spółka wydawnictw informacyjnych. Spółka z ogr. odp. Siedziba spółki w Warszawie, Traugutta 7/9. Celem spółki jest wydawanie wszelkich wydawnictw informacyjnych w wszelkich językach, a w szczególności perjodycznego wydawnictwa informacyjnego pod nazwą: „Rocznik informacyjny w spółkach akcyjnych w Polsce". Kapitał zakładowy 37.500 zł., podzielony na 25 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarząd stanowią: dyrektor zarządzający Teodor Szober, Józef baron Dangel, Władysław Stala, wszyscy z Warszawy.



## POSZUKIWANE ŹRÓDŁA ZAKUPU

W rubryce tej zamieszczamy poszukiwane źródła zakupu **bezpłatnie**. Za nadesłaniem 20 groszy na ofrankowanie listu i powołanie się na numer niniejszej rubryki, podajemy adres poszukującego. Nie pośredniczymy jednak przez dalsze wysyłanie ofert i wzorów.

Poszukuje się dostawców wzgl. fabrykantów na:

22. J. J. Przyrządy introligatorskie w Poznaniu.
27. Włocławek. Klisze lub matryce do ilustracji
30. Mysłowice (G. Śl.). Przedmioty z masy papierowej.
37. Przedbórz. Wyrobów oksydowanych.
41. Świętochłowice. Korków drewnianych do aparatów „sekare".
42. Bochnia. Ram wszelkiego rodzaju do obrazów.
43. Tarnów. Praktyczne aparaty do nalepiania etykiet.
44. Będzin. Maski papierowe całkowite z brodami i inne.
45. Będzin. Baloniki gazowe (do napełniania gazem).
46. Warszawa. Gilzy papierowe do nawijania rolek papierowych.
47. Bydgoszcz. Meble biurowe z fabryk położonych pod względem przewozu korzystnie dla Bydgoszczy.
48. Muszyna. Papiery pakowe i torebkowe w formatach.
49. Rymanów. Papiery do celów fotograficznych (barytowane).
50. Rymanów. Maszyny do powlekania papieru i płyt emulsją fotograficzną.

## OGŁOSZENIA OSOBISTE.

**ZASTĘPSTWA**
**na Warszawę poważnych firm, poszukuje przedstawiciel handlowy, ustosunkowany i dobrze zaprowadzony u odbiorców branży papierniczej. Pierwszorzędne referencje do dyspozycji. Łaskawe oferty przyjmuje: Administracja „Rynku Papierniczego pod „VICTORIA"**

**Drukarz Zecer**
kawaler lat 20 poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia do Rynku Papierniczego pod ad. „Zecer".

**Nowo otwarty handel papieru, przyborów szkolnych i kancelaryjnych prosi Szanowne Firmy o przesłanie ofert i cenników swoich wyrobów.**
**Księgarnia Wiktora Piątka**
**Sanok Młp.**

Redaktor odpowiedzialny: Leon Jankowski, Poznań. — Za administrację: Mieczysław Duszyński, Poznań.
Drukiem drukarni Ludwika Kapeli w Poznaniu.